

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

WACŁAW URUSZCZAK (Kraków)

O genezie i dacie statutu krakowskiego Władysława Jagielly

W naszej literaturze historycznoprawnej zagadnienie statutu krakowskiego Władysława Jagielly nie jest, jak dotąd jasno przedstawione. Statut ten występuje w rękopisach razem ze statutem warchkim¹ i to w większości przekazów pod jednym nagłówkiem. Tym się tłumaczy, że niejednokrotnie traktowano je łącznie i określano w dawniejszej literaturze wspólną nazwą „statutu warchkiego”. Nie było to określenie ścisłe, na co zwrócił uwagę R. H u b e². On to ustalił, że „statut warchki” złożony jest z dwóch odrębnych statutów: krakowskiego, pochodzącego według niego z r. 1420, oraz statutu warchkiego właściwego, wydanego na zjeździe w Warcie w r. 1423³. To wcześniejsze wydanie statutu krakowskiego, na kilka lat przed właściwym statutem warchkim, istotnie z nim związanego, podnosi znaczenie kwestii genezy statutu krakowskiego. Problem ten wymaga naświetlenia tym bardziej, że — jak do-

¹ Są to rękopisy: Societatis Varsoviensis (SV) z lat 1423—1430; Ossolińskich II(O²) z 1434 r.; Petersburski IV(Pt¹) z 1435 r.; Działyńskich II(D²) z 1441 r.; Bandtkiego I(B¹) z 1444 r.; Petersburski II(Pt²) z 1449 r.; Puławski I(P¹) z 1452 r.; Floriański (Fl) z 1453 r.; Warszawski II(VB) z 1454 r.; Puławski II(P²) z 1458 r.; Działyńskich I(D¹) z 1460 r.; Petersburski III(Pt³) z 1463 r.; Stronczyńskiego I(St¹) z 1472 r.; Działyńskich IV(D⁴) z 1472 r.; Ossolińskich III (O³) z okresu po r. 1472; Działyńskich III(D³) z okresu po r. 1472; Bandtkiego II(B²) z r. 1478; Sierakowskiego IV(Sk⁴) z okresu po r. 1493, zawierający tylko zwód alfabetyczny.

W rękopiśmie Fl występuje sam tylko statut warchki.

² R. H u b e, *Statut warchki Władysława Jagielly*, w: *Pisma*, t. II, Warszawa 1905 s. 81 i n.

³ W nowszej literaturze odrębność obu statutów jest w pełni przyjęta, jednakże nie zawsze konsekwentnie. Można napotkać jeszcze twierdzenia, że artykuł *Perversa consuetudo* ze statutu krakowskiego jest przepisem otwierającym statut warchki. Tak właśnie J. R a f a c z (*Dawne prawo sądowe polskie w zarysie*, Warszawa 1936, s. 96 i inne), który omawiając normę z artykułu *Perversa consuetudo* powołuje statut warchki z r. 1423, chociaż bez wątplenia opierał się tu na postanowieniach statutu krakowskiego; podobnie J. B a r d a c h, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, wyd. 2 s. 548 (por. ze wzmianką o statucie krakowskim na s. 440). O dacie statutu warchkiego ob. S. R o m a n, O czasie powstania statutu warchkiego, (PH III, 1952, s. 155—192).

tań — genezą statutu krakowskiego Władysława Jagiełły literatura się nie zajmowała.

Statutu krakowskiego nie można zaliczyć do obszernych aktów normatywnych. W łacińskich przekazach ujęty jest on w jeden (SV; O²; Pt⁴; D²; Pt²; P¹; P²; D¹; Pt³; O³; D³) albo dwa (B¹; VB; St¹; D⁴; B²) artykuły regulujące procedurę odraczania roków sądowych z powodu choroby i wprowadzające do istniejącej praktyki istotne zmiany⁴.

W okresie przed wydaniem statutu procedura ta przedstawiała się następująco: Nieobecność na roku sądowym należało usprawiedliwić, by nie wywołała ona dla nieobecnej strony niekorzystnych skutków procesowych, aż do przegrania sprawy włącznie. Do przyczyn pozwalających odroczyć termin sądowy należały: choroba, zajęcia publiczne, „o większe”, uwięzienie, nieobecność w ziemi, list inhibicyjny i inne⁵.

Choroba mogła być przyczyną odroczenia terminu sądowego, jako tak zwana niemoc prosta (choroba lekka, *simplex infirmitas*) albo — niemoc prawa (choroba łóżna, ciężka, *vera infirmitas*)⁶. Z powodu prostej niemocy pozwany mógł odroczyć dwa kolejne terminy na rokach ziemskich, tylko jeden zaś na wiecach. Powód z tej przyczyny mógł odroczyć tylko jeden termin w sądzie ziemskim. O chorobie należało powiadomić sąd przez posłańca i ponadto do wymogów skuteczności dylacji należało, by odkładający nie znajdował się w miejscu sądów, bowiem wtedy mógł zostać „aresztowany” przez swego przeciwnika przy pomocy woźnego i doprowadzony do sądu⁷. Lekkiej choroby nie trzeba było dowodzić na następnym roku; wystarczyło stwierdzić, że ona była przyczyną niestawiennictwa.

Niemoc prawa umożliwiała przełożenie zasadniczo dwóch terminów, w tym także i terminu zawilego. O chorobie zawiadamiano sąd przez posłańca, niekiedy przeprowadzano badanie przez woźnego. Choroba musiała być dowiedziona na najbliższym terminie. Brak dowodu mógł spowodować nawet przegranie procesu⁸.

⁴ Odraczanie roków sądowych regulowała na przełomie XIV i XV w. praktyka sądowa, mimo iż statuty Kazimierza Wielkiego dają tu pewne wskazania (artykuł *Actor procurat*, LV u O. Balzera, *Statutu Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947, s. 396). Szczególnym zagadnieniem jest znaczenie prejudykatu *Contingit sepius* — art. LIII, regulującego procedurę dylacyjną, a który to artykuł występuje tylko w rękopisie O¹.

⁵ O Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie*, Lwów 1935, s. 97 i n.; J. Rafacz, o. c., s. 97 i n.; Z. Wachlowski, *Dylacje procesowe w sądownictwie ziemi ruskiej XV i XVI w.*, Pamiętnik Historyczno-Prawny III, 1936, 3, s. 21 i n.

⁶ J. Rafacz, o. c., s. 97 i n.; S. Kutrzeba, *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*, Lwów 1921, s. 73 i n.

⁷ J. Rafacz, o. c., s. 97.

⁸ J. Rafacz, o. c., s. 98; J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 125 i n.

W XIV w. wytworzyła się powszechna praktyka dowodzenia prawej niemocy przy pomocy zeznania spowiednika strony odkładającej. W dniu roku sądowego chory odraczający rok spowiadał się (w Wielkopolsce przyjmował także komunię świętą), a na następnym roku spowiednik swoją przysięgą potwierdzał ten fakt⁹.

Ten sposób odraczania roku był dość kłopotliwy; strona odkładając przy dłuższej chorobie kilka razy termin musiała sprowadzać kilku duchownych; gdy zaś duchowny sam zachorował i nie mógł stawić się w sądzie, to jego spowiednik musiał również potwierdzić fakt spowiedzi tego duchownego na kolejnym roku¹⁰.

Bardziej istotne jest to, że taki sposób dowodzenia choroby doprowadzał niewątpliwie do nadużyć. Duchowny zeznawał tylko o spowiedzi, a nie o chorobie¹¹, co umożliwiało nieuczciwym penitentom, którzy nie byli wcale chorzy, odroczenie terminu sądowego. Statut krakowski tak mówi o tym: *Perversa consuetudo in transposicione terminorum colloqui generalis et particularium terminorum a nostris subditis hac tenus servabatur, unde diversa iuramenta et periuria oriebantur ac infirmitates fictive allegabantur*¹².

Aby zapobiec tym nadużyciom, statut krakowski — zachowując dotychczasową praktykę dylacji z powodu prostej niemocy — wprowadza zasadniczą zmianę przy odraczaniu terminów niemocą prawą. Pozwala on bowiem z tej przyczyny odroczyć terminy sądu wiecowego czy ziemskiego już bez spowiedzi i zaprzysiężonego zeznania duchownego *absque confessione et allegacione capellani*; fakt zaś rzeczywistego pozostawiania w prawej niemocy nakazuje udowodnić osobistą przysięgą zainteresowanej strony (*iuramentum corporale prestabit*). W ten sposób pozwany może odroczyć drugi i trzeci termin sądu wiecowego oraz trzeci i czwarty rok sądu ziemskiego. Na następnym roku ma obowiązek stawić się pod rygorem przegrania sprawy, albo — jeśli nadal jest chory — powinien wyznaczyć pełnomocnika, który w jego imieniu będzie działał w procesie. Powód może odroczyć w sądzie wiecowym pierwszy termin i to wyłącznie z powodu prawej niemocy; w sądzie ziemskim zaś termin ten może odroczyć prostą niemocą. — — *actor terminum colloquii generalis aliter transponere nequeat, nisi solum per veram infirmitatem et in terminis particularibus semel per simplicem infirmitatem etc.*¹³.

⁹ Chory mógł spowiadać się także w przeddzień terminu czy nawet w drodze do sądu. Por. *Starodawne Prawo, Polskiego Pomniki*, t. VIII, zapiski nr 1370, 5727, a także J. Rafacz, *Choroba jako przyczyna odroczenia procesu w dawnej Polsce*, „Gazeta Sądowa Warszawska” LIII, 1925, nr 38.

¹⁰ J. Rafacz, *Dawne prawo sądowe ...*, s. 98.

¹¹ S. Kutrzeba, o. c., s. 74; B. Ulanowski: *SPPP*, t. VIII, zapiski nr 17. 45, 1370 i inne.

¹² Fragmenty statutu krakowskiego zaczerpnięto z rękopisu SV.

¹³ Tak z drobnymi odmianami w Pt⁴, B¹, Pt², VB, P², D¹, Pt³, St¹, D¹, B².

Skąd wzięła się ta doniosła reforma sposobu dowodzenia prawej niemocy? Otóż — naszym zdaniem — zakaz posługiwania się zeznaniami księży-społudników jako środkiem udowadniania choroby uniemożliwiającej stawienictwo w sądzie wyrażony w statucie krakowskim pozostaje w ścisłym związku z przepisem ze statutów synodalnych wieluńsko-kaliskich Mikołaja Trąby z r. 1420¹⁴. W księdze II tych statutów w tytule *De iureiurando* została wyraźnie potępiona i zniesiona praktyka odraczania roków na podstawie zeznań duchownego, który wysłuchiwał spowiedzi szlachcica pragnącego odroczyć rok sądowy: *Ceterum pravam illam consuetudinem reprobamus, per quam in seculari iudicio super confessionibus audiendis nobilium, qui comparere coram certis iudicibus in terminis ipsis prefixis artantur quandam ficta egritudine, producunt in testimonium sacerdotes, cum figmentum circa penitencie sacramentum contineat, reprobamus, inhibentes, ne ipsi sacerdotes et presertim curati vadant ad huiusmodi terminos laicorum iuramenta prestandi, populum sibi comissum in cura animarum et administracione spiritualium negligendo*¹⁵.

Celem statutu krakowskiego, co wyraża arenga, było zniesienie owej *Perversa consuetudo* — odraczania roków sądowych przy pomocy świadectwa duchownego, bowiem sposób ten prowadził do nadużyć. W świetle przytoczonego przepisu ze statutów Mikołaja Trąby motywacja ta ma jednakże charakter następczy. Przepis ten miał w rzeczywistości na celu wyciągnięcie konsekwencji i usunięcie sprzeczności między przepisami kościelnymi, wyraźnie zakazującymi stawiania duchownym-społudnikom stron w sądach a świecką praktyką sądową. Gdy kościół zakazał stawiania duchownym w sądach świeckich celem zeznania o chorobie strony, ustawodawca świecki widział się zmuszonym znieść obowiązujący powszechnie zwyczaj i wprowadzić nowe zasady. Sprawa była „paląca” i wymagała natychmiastowego nieomal że uregulowania, więc przepisy statutu krakowskiego zostały wydane rychło po synodzie wieluńsko-kaliskim. Ustawodawstwo kościelne istotnie wpłynęło tu na unormowanie odnośnej kwestii w prawie ziemskim.

Ustalenie to pozostaje w sprzeczności z dotychczasowymi poglądami co do daty wydania statutu krakowskiego Władysława Jagielly. Nasza li-

W SV, D², P¹, O³, D³: — — *actor primum terminum colloquii generalis per veram infirmitatem tenetur transponere, quia maior est contumacia ipsius, quam rei.*

¹⁴ Identyczny przepis znajdujemy w statutach synodalnych krakowskich z r. 1423; artykuł XXI, *De non ferendo testimonio in terminis* — —. W tej kwestii patrz S. Zachorowski, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*; Kraków 1917, s. 97 i n.; B. Ulanowski, *Kilka uwag o statutach synodów diecezjalnych krakowskich z XIV-go i XV stulecia*, Archiwum Komisji Historycznej, t. V, Kraków 1889; W. Abraham, *Statuta synodu prowincjonalnego w Kaliszu z r. 1420*, Kraków 1888, s. 49.

¹⁵ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*; wydali ks. J. Fijałek i A. Vetulani, Kraków 1915—1920—1951, s. 42 i 43.

teratura bowiem przyjmuje zgodnie za datę jego wydania okres Wielkanocy r. 1420¹⁶, kierując się treścią z większości zachowanych do naszych czasów przekazów statutu krakowskiego. Pogląd ten nie wydaje się słuszny. Faktem jest, że rękopisy D², P¹, Pt³, B² podają r. 1420 jako rok wydania statutu; nie zwrócono jednakże uwagi, że najstarszy (z lat 1423—1430) przekaz naszego statutu z rękopisu SV podaje r. 1421. Jest interesujące, że nikt nie zastanawiał się, która z tych dat, czy r. 1420 czy 1421, jest rzeczywistą datą wydania statutu krakowskiego. Wydaje się więc, że kwestia ta powinna być ostatecznie rozstrzygnięta.

Niewątpliwie na skutek rozbieżności w treści nagłówków¹⁷ same one nie pozwolą nam na rozwiązanie nasuwających się wątpliwości. Odpowiedź znajdziemy w źródłach historiograficznych, mając na uwadze przedstawioną powyżej analizę treści statutu krakowskiego w zestawieniu z postanowieniami statutów wieluńsko-kaliskich Mikołaja Trąby.

1. Wbrew temu, co twierdził wspomniany wyżej R. Hube¹⁸, brninimy poglądu, iż statut krakowski został wydany na zjeździe. Współudział zjazdu stwierdza wyraźnie występujący w artykule *Perversa consuetudo* zwrot: *Unde talibus obviare volentes, de unanimi consensu prelatorum et baronum nostrorum*, a także nagłówek do statutu krakowskiego z rękopisu SV, który mówi: *Sub anno Domini M^o quadringentesimo XXI^o. Statutum factum est in presencia serenissimi principis domini Wladislai regis Polonie, supremi principis Littwanie*. Stwierdzenie tego nie wyklucza treści także i innych nagłówków. Szereg rękopisów wzmiankuje, że statut został uchwalony w Krakowie przez prałatów i baronów, a następnie zatwierdzony w Warcie¹⁹.

¹⁶ Wielkanoc w r. 1420 przypadała na dzień 7 IV. Patrz T. Wierzbowski, *Vademecum*, Lwów—Warszawa 1926, s. 116.

¹⁷ Statut krakowski tylko w trzech rękopisach: SV, Pt³, B² stanowi tekst wyodrębniony ze statutu warckiego i zaopatrzony odrębnym nagłówkiem. O wydaniu statutu krakowskiego w obecności króla Władysława mówi nagłówek z rękopisu SV, podając jako rok jego wydania 1421, zaś o wydaniu statutu przez samego króla w r. 1420 mówią nagłówki z rękopisów Pt³ i B². Pozostałe przekazy zawierają nagłówki zbiorcze, tzn. dotyczące obu statutów. Niektóre z nich stwierdzają, iż statut (krakowski warcki) został wydany w Krakowie, a zatwierdzony w Warcie (Pt¹, B¹, Pt², VB, P², D¹, St¹, D⁴). bądź też wynika z ich treści, że statut obmyślano w Krakowie, a wydano w Warcie (D², P¹), albo też z pominięciem wzmianki o Krakowie podają, że wydano go w Warcie (O³, D³). W pozostałych rękopisach nagłówków brak; są to przekazy niepełne (O², Sk⁴).

¹⁸ R. Hube w oparciu o rękopisy B² i Świętosława stał na stanowisku, iż odrębny od warckiego statut krakowski wydał w r. 1420 sam król. Należy zaznaczyć, że Hube wykazując odrębność obu statutów powoływał się także na rękopis SV. Mimo iż w rękopisie tym wyraźnie figuruje jako data wydania statutu krakowskiego r. 1421 (AKP, t. II, tabl. synopt. VII, t. IV, s. 456), idąc prawdopodobnie za W. Bandtkiem i A. Z. Helclem, w przytoczonym przez siebie nagłówku podał r. 1420.

¹⁹ Pt⁴, B¹, Pt², VB, P², D¹, St¹, D⁴.

2. Wśród przekazów statutu krakowskiego tylko w rękopisie SV nagłówki podaje, iż statut ten został wydany w r. 1421. Jednakże w szeregu rękopisów wymieniona jest sama tylko data 1423²⁰, nie można więc bez dokładnej analizy wykluczyć, że w rękopisach stanowiących podstawę dla tych przekazów za datę zjazdu krakowskiego przyjęty był, pominięty w kopii, r. 1421.

Bardziej istotne jest jednak to, że poza kilkoma nagłówkami we wspomnianych już rękopisach nie ma żadnych innych źródeł mogących potwierdzić odbycie zjazdu w Krakowie w 1420 r. Przekazy podają, że statut krakowski wydano w okresie świąt Wielkanocnych w obecności króla²¹. Tymczasem J. Długosz wyraźnie stwierdza, że w tym okresie w r. 1420 król bawił w Kaliszu. Inaczej było w r. 1421; Władysław Jagiełło przebywał właśnie w czasie Wielkanocy w Krakowie, oczekując Fryderyka margrabiego brandenburskiego, którego syn miał wejść w związku małżeńskie z córką królewską Jadwigą²².

Pobyt króla w okresie Wielkanocy 1421 r.²³ w Krakowie potwierdzają również dokumenty²⁴. Co więcej, J. Długosz pisząc o wydarzeniach z tego okresu podaje: *Venit autem Cracoviam Wladislaus Poloniae Rex pro Dominica Ramis Palmarum, quo ad suam serenitatem plures numero Slesiae Principes et ex variis mundi partibus nuntii confluerant. Quibus comiter habitis et expeditis, cum praelatis et baronibus Poloniae iussu suo illuc convenientibus, apud Cracoviam aliquot hebdomadis immorabatur: donec post festum Paschae Fridericus Brandenburgensis Marchio advenit* — —²⁵. Wynika z tego jasno, że w r. 1421 odbył się w Krakowie w okresie Wielkanocy zjazd.

Można by mieć wątpliwości, czy informacja J. Długosza o zjeździe krakowskim 1421 r. jest trafna. Dysponujemy jednakże współczesnym przekazem źródłowym, w którym expressis verbis jest mowa o zjeździe króla z panami. Jest to dokument z 26 III 1421 r., wydany w Krakowie, mocą którego król darowuje kapitule katedralnej krakowskiej 100 grzywien z żup wielickich i bocheńskich²⁶. Przy końcu dokumentu czytamy: *Actum in castro nostro Cracoviensi in convencionem generali per nos cum praelatis et baronibus et terrigenis regni nostri celebrata, feria quarta infra octavas Resurrectionis domini, Anno eiusdem millesimo quadringentesimo vicesimo primo*.

²⁰ Rok 1423 wymieniają nagłówki z rękopisów wymienionych wyżej.

²¹ Mówi o tym wyraźnie nagłówek z rękopisu SV.

²² J. Długosz, *Opera omnia*, Kraków 1877, t. XIII s. 259 i 272.

²³ Wielkanoc w r. 1421 przypadała na dzień 23 III. Patrz T. Wierzbowski, o. c., s. 86.

²⁴ Monumenta Medii Aevii Historica: t. VI, nr 933 i 934 (z 8 IV 1421), s. 514; t. VIII, nr 602 (z 26 III 1421), s. 472, nr 603 (z 4 IV 1421), s. 475; t. XI, nr 1152 (z 8 IV 1421), s. 134.

²⁵ J. Długosz, o. c., s. 272.

²⁶ Monumenta Medii Aevi Historica, t. VIII, nr 602, s. 472.

Jeśli zatem w źródłach naszych nie znajdujemy potwierdzenia faktu odbycia się zjazdu przy udziale króla w Krakowie w okresie Wielkanocy 1420 r., informacja Długosza przeczy obecności Władysława Jagiełły w tym czasie w Krakowie, istnieją zaś źródła, które wyraźnie stwierdzają, że wydarzenia te miały miejsce w r. 1421; wydaje się więc, że ten właśnie rok należy przyjąć za rok wydania statutu. Uznać zatem należy za prawdziwe dane figurujące w rękopisie SV, że uchwalenie statutu krakowskiego nastąpiło w okresie Wielkanocy 1421 r.²⁷

W świetle powyższego następstwo czasowe statutu krakowskiego względem cytowanego przepisu statutów wieluńsko-kaliskich Mikołaja Trąby z r. 1420 (25 IX)²⁸ jest wyraźne. Skoro przepisy polskiego prawa kościelnego zakazały duchownym stawania na rokach celem umożliwienia penitentowi odroczenia roku sądowego, musiała nastąpić i w prawie ziemskim reforma odraczania terminów z powodu obłożnej choroby.

Weześniejsze wydanie statutu krakowskiego przed właściwym statutem warchim było reakcją ustawodawcy świeckiego na wspomniany wyżej zakaz prawa kościelnego. Można z dużym prawdopodobieństwem twierdzić, że inicjatywa wydania tego statutu wyszła od czynników kościelnych. Na zjeździe w Krakowie byli obecni niektórzy z tych dostojników kościelnych, którzy uczestniczyli w uchwalaniu statutów wieluńsko-kaliskich²⁹. Być może, w Krakowie 1421 r. zapadła decyzja nowelizacji ustawodawstwa Kazimierza Wielkiego, przeprowadzona później w Warcie w 1423 r. Jest to jednakże tylko przypuszczenie; sprawa wymagałaby głębszych badań.

²⁷ Znajduje to także potwierdzenie w zapiskach sądowych. Zapisek nr 1714 (SPPP, t. II) z 1 X 1420 r. dowodzi, że w r. 1420 praktyka odraczania roków sądowych przy pomocy zeznania spowiednika była na porządku dziennym, (*Capellatum autem cui confitebatur idem dominus Sbigneus contra ipsam Dorotheam termino statuere non potuit, nec statuit in presenti iudicio*), a która po 1421 r. zanika (zob. W. Abraham, *Statuta Synodu prowincjonalnego w Kaliszu*, o. c., s. 49). Jednakże kwestia stosowania statutu krakowskiego w praktyce wymaga jeszcze wnikliwego przebadania materiału zapiskowego.

²⁸ W. Abraham, *Statuta Synodu Prowincjonalnego w Kaliszu z roku 1420*, Kraków 1888, s. 16.

²⁹ Wspomniany już dokument z 26 III 1421 r. (patrz przypis 24) wśród obecnych na zjeździe krakowskim dostojników państwowych wymienia także i Mikołaja Trąbę. Por. też *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, wyd. ks. J. Fijałek i A. Vetulani, s. 1, 2.

